

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
CZARY
Piotrków Tryb.
ul. Legionów 11

Dziś! Oczeiwany wielki artystyczny film.
z uroczą **Anną STEN** i niezrównanym
Gary COOPEREM
Noc weselna
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 5, w niedzielę i święta o godz. 3 p. p.

KINO-TEATR
Nowości
Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

Dziś! **INKISZYNIEM, Harry BAUR,**
Gina MANES w sensacyjnym filmie
P O T W Ó R
CZŁOWIEK ZWIERZĘ
Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 5, w niedzielę i święta o 3 p.p. Ceny miejsc zwykłe

Po rozmowie Hitlera z ambasadorem francuskim

Paryż o spotkaniu krakowskim Laval—Goering

PARYŻ. Agencja Havasa donosi, że dłuższa rozmowa ambasadora Francois Ponceta z kanclerzem Hitlerem w obecności ministra von Neuratha, zasługuje tembardziej na uwagę, że stała się ona przedmiotem komunikatu urzędowego, co jest rzeczą wyjątkową dla audjencji dyplomatycznych. Jednakże koła miarodajne zapewniają, iż rozmowa utrzymana była w ramach ogólnych i miała poprostu na celu wspólne omówienie sprawy stosunków francusko-niemieckich oraz obecnej sytuacji międzynarodowej, nad którą dominuje sprawa zatargu włosko-abisyńskiego. Dlatego też sądzą, że nie zapoznając doniosłości tej rozmowy, nie należy także przeceniać jej znaczenia. Rozmowa ta przychyliła się prawdopodobnie do podkreślenia niedawnego odprężenia w stosunkach francusko-niemieckich. Posuwano się jednak zbyt daleko, przypuszczając, że rozmowa doprowadziła do konkretnych rezultatów, jednakże możliwą jest rzecz, że wizyta ambasadora stanowiła przygotowanie do dalszych rozmów, mających sięgnąć głębiej.

moment powrotu do koncertu mocarstw. Gdyby ewolucja ta ostatecznie się wyjaśniła, powinna logicznie doprowadzić do powrotu Rzeszy do Genewy. Pierwszym tego warunkiem jest rozproszenie wszelkich nieporozumień w stosunkach francusko-niemieckich. Rozmowa ta świadczy więc, że kontakt między Paryżem a Berlinem jest utrzymany, i jeśli okoliczności międzynarodowe na to pozwolą, może doprowadzić do rozmów, mających na celu zbiorowe porozumienie przy

tomiasz mniejszą rezerwę. Zdaniem tych kół obecna chwila jest zbyt krytyczna, aby można było pominąć milczeniem sprawę ewentualnych rokowań francusko-niemieckich. W Berlinie przypominają, że ambasador Francois Poncet, w czasie pobytu w Paryżu odbył rozmowę z premierem Lwalem. Podróż von Ribbentropa do Paryża nie była wiadomością zmyśloną. Pewna wysoka osobistość polityczna oświadczyła korespondentowi, że podróż von Ribbentropa została odręczona, aby umożliwić ambasadorowi Francois Poncet odbycie konferencji z premierem Lwalem. Poza-

stosowane ściśle do mechanizmu genueńskiego. Rozmowa wczorajsza — kończy dziennik — mogła również posłużyć do rozproszenia wszelkich nieporozumień na temat układu francusko-rosyjskiego.

Stosowane ściśle do mechanizmu genueńskiego. Rozmowa wczorajsza — kończy dziennik — mogła również posłużyć do rozproszenia wszelkich nieporozumień na temat układu francusko-rosyjskiego.

faktem jest, że w Berlinie oczekują wkrótce przyjazdu ambasadora Rzeszy w Paryżu von Koestera. Celem tej podróży ma być poinformowanie rządu Rzeszy o obecnej sytuacji wewnątrz - politycznej we Francji.

Korespondent „Information” twierdzi, że w toku rozmowy ambasadora Francois Ponceta z kanclerzem Hitlerem obszernie omówiono zagadnienia związane z francusko-sowieckim paktem wzajemnej pomocy. Nie była natomiast poruszona sprawa Brenneru, ani zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej.

PARYŻ. Wizyta ambasadora francuskiego u kanclerza Hitlera wywołała w opinii francuskiej poważne echa.

„Le Temps” w artykule wstępnym podkreśla, iż znaczenie tej rozmowy uwypukla specjalnie fakt udziału ministra von Neuratha oraz że uważano za stosowne ogłosić komunikat. Nie można zaprzeczyć — pisze dziennik — iż rozmowa ta posiada wielkie taktyczne znaczenie. W każdym razie byłoby błędem wyciągać przedczesne wnioski. Jak stwierdza nawet komunikat niemiecki, chodziło tu o ogólną wymianę poglądów. Należy się więc wystrzegać wyprowadzania wniosków, jakoby między Francją a Niemcami zostały nawiązane rokowania.

Byłoby nieostrożnym oczekiwać od tej wizyty rozwiązania jakichkolwiek obecnych zagadnień polityki europejskiej. „Temps” podkreśla, iż kontakt dyplomatyczny między Francją a Niemcami nigdy nie był przerwany i przypomina rozmowę premiera Lwala z gen. Goeringiem w Krakowie. Wówczas jednak jasnym było, że Berlin nie był jeszcze zdecydowany natyle zmienić swe stanowisko, aby można było przystąpić do rokowań, mających na celu uregulowanie całokształtu zagadnień. Obecnie na Niemczech w sposób widoczny zrobiło wrażenie wzmocnienie autorytetu Ligi Narodów, dzięki przyłączeniu się Anglii do tezy zbiorowego bezpieczeństwa i dzięki współpracy francusko-angielskiej. Odnosi się wręcz do tego, że według Niemiec nadszedł

Berlin sygnalizuje zwrot w stosunkach francusko-niemieckich.

BERLIN. Wizyta ambasadora Francois Ponceta u kanclerza Hitlera omawiana jest obszernie przez dzienniki niemieckie. W artykułach redakcyjnych i dłuższych doniesieniach z Londynu i Paryża, prasa niemiecka komentuje powyższą wizytę, z zadowoleniem przyjmując ten pierwszy oficjalny, a bezpośredni kontakt. Niemieckie koła polityczne podkreślają przytem, że rozmowa ta jest pierwszym wynikiem długotrwałych usiłowań niemieckich. Koła te przypisują jednak, że pomimo wielu trudności faktycznym rezultatem jest tylko „obustronne wyciągnięcie dłoń”. Przyjazny ton komunikatu oraz obecność przy rozmowie min. von Neuratha, nadają wizycie tej tem większe znaczenie. Inicjatywa spotkania wyjąć miała z Paryża, a ostateczna decyzja zapadła podczas pobytu ambasadora Ponceta w Paryżu. Bezpośrednim powodem miał być zbliżający się termin ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego. Francja zapewnić miała Niemcy, iż pakt ten nie jest skierowany przeciw jakimkolwiek trzeciemu państwu i że opiera się całkowicie na pakiecie Ligi Narodów. Wyjaśnienia francuskie nie przekonały zdaje się strony niemieckiej i najprawdopodobniej nie zmieniły zapatrywania rządu Rzeszy na ten pakt. W czasie rozmowy z kanclerzem Rzeszy ambasador Poncet przedstawił mianowicie wewnętrzną i zagraniczną sytuację Francji oraz zagadnienia polityki międzynarodowej, związane z konfliktem włosko-abisyńskim. Ze strony niemieckiej podkreślić miało również chęć utrzymania zupełnej rezerwy.

Choć i do wyników wczoraj-

szesz rozmowy nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi, to jednak stanowi ona pewien zwrot w stosunkach francusko-niemieckich. Od pewnego już czasu prasa niemiecka zdaje się być powściągliwą w traktowaniu spraw francuskich, a spotkanie ambasadora francuskiego z kanclerzem Rzeszy poprzedzone było szeregiem kontaktów poszczególnych organizacji francuskich i niemieckich. Było to przygotowaniem gruntu do ostatniego spotkania.

Ostatnia wizyta francuskiego ambasadora w Berlinie u kanclerza Rzeszy, stanowi, zdaniem „Nacht Ausgabę” dowód, że kontakty między Francją a Niemcami rozwinęły się natyle, iż mówić można o otwarciu o celach i przyczynach kroków politycznych. Oczywiście — ciągnie pismo — niejedną jeszcze

ne City dowiadują się, że Rzesza ubiegała się rzeczywiście o pożyczkę 25 milj. funt. szterl., ale kroki te spotykały się z odmownym stanowiskiem Londynu.

Z drugiej strony koła nieoficjal-

trudność wisi w powietrzu.

Wszystkie dzienniki powtarzają słowa wielokrotnie wypowiedziane przez kanclerza i polityków niemieckich, „iż po powrocie Zagłębia Saary do Rzeszy niema już pomiędzy Francją a Niemcami żadnych zagadnień terytorjalnych”. „Dipl. Pol. Korr.” wskazuje, iż należy starać się „uniknąć innych obciążeń”. Rozwijając zdanie powyższe i czyniąc wyraźną aluzję do paktu francusko-sowieckiego, urzędowy organ Wilhelmstrasse oświadcza: należy jeszcze usunąć z drogi niektóre z tych czynników, które w ostatnich 15 latach nagromadziły się między obu narodami i które tembardziej utrudniają sytuację, iż znajdują się wśród nich dwuznaczne stany faktyczne, których istnienie z konieczności komplikuje i blokuje drogę.

— Do Berlina przybył znany angielski potentat prasowy lord Beaverbrook ...

— Nad północnym wybrzeżem Portugalii przeciągają gwałtowne burze, połączone z ulewami deszczami. Ogromne obszary stoją pod wodą. W Oporto zawalił się dom, podmyty przez fale.

— Donoszą z Kolumbii, że wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi, miejscowość Santa Anna, leżąca w odległości 25 km. od Tuquerres, została doszczętnie zburzona. Wiele osób zginęło, mnóstwo zostało rannych. W mieście Tuquerres większość budynków padła w gruzy. Straty materialne są bardzo wielkie.

— Olbrzymia powódź wyrządziła w północnej części Hondurasu straty materialne, obliczone na kilkanaście milionów dolarów, pociągając liczne oławy w ludziach. Kilka set rodzin pozostało bez dachu nad głową.

— Ze zwierzyńca, na jarmarku w Bagnols sur Ceze (Francja), uciekły dwa lwy. Zwierzęta rozszarpały w miasteczku jednego ze ścigających je, a 2-ch porażony

Falszywe pogłoski o pożyczce angielskiej dla Niemiec

LONDYN. — Reuter donosi: Ministerstwo skarbu zaprzecza oficjalnie pogłosce, jakoby była w trakcie realizacji pożyczka brytyjska dla Niemiec.

ne City dowiadują się, że Rzesza ubiegała się rzeczywiście o pożyczkę 25 milj. funt. szterl., ale kroki te spotykały się z odmownym stanowiskiem Londynu.

Rząd Stanów Zjednoczonych przeciw wywozowi ropy do Włoch

WASZYNGTON. — Rząd Stanów Zjednoczonych zażądał od przemysłowców naftowych, aby dobrowolnie przegrali wywóz ropy do Włoch. Odnosne wezwania wręczył dziś przemysłowcom sekretarz stanu do spraw wewnętrznych Ickes. Na konferencji prasowej Ickes oświadczył,

że niema żadnej ustawy, któraby wprowadzała taki zakaz, ale rząd jest zdania, że nacjarze winni postępować w myśl wysiłków, zmierzających do zatamowania dostaw materiałów wojennych stronom wojującym.

Kombatanci francuscy o swej wizycie w Polsce

PARYŻ. „Le Jour” zamieszcza wywiad z prezesem Unji Narodowej byłych kombatantów Lebecq, na temat pobytu kombatantów francuskich w Polsce.

Lebecq oświadcza, iż atmosferę przyjęcia charakteryzują najlepiej słowa, wypowiedziane przez gen. Góreckiego pod adresem kombatantów francuskich. Dziennik cytuje obszerny ustęp z tego przemówienia, dotyczący przyjaźni polsko-francuskiej. Lebecq stwierdza, że oba kraje życzą sobie gorąco, aby między nimi panowało wzajemne zrozumienie i podkreśla, że sojusz i przyjaźń polsko-francuska pozostała nietknięta.

Sprawa uposażeń kombatantów może spowodować upadek gabinetu Lwala

PARYŻ. Komisja finansowa Izby Deputowanych odrzuciła wniosek kompromisowy, uzgodniony między ministerstwem finansów i przewodniczącym komisji w sprawie pensji i emerytur, czyli w sprawie uposażeń kombatantów, przyjęła natomiast wniosek opracowany, w porozumieniu z organizacjami kombatantami.

Przewodniczący komisji Malvy, na znak protestu, opuścił salę obrad, oddając przewodnictwo swemu zastępcy.



— Lotnik sowiecki Kokinaki ustanowił światowy rekord wysokości na samolocie. Wzniósł się on na samolocie na wysokość 14.575 mtr., bijąc w ten sposób rekord, ustanowiony przez lotnika włoskiego Dorati, który osiągnął wysokość 14.430 mtr.

— W 18 godzin po wstrząsach podziemnych nastąpił wybuch wulkanu Maunaloa (Honolulu). Czerwone strumienie lawy widoczne są ze znacznej odległości. Ostatni wybuch Maunaloa miał miejsce w r. 1932.

— Do Berlina przybył znany angielski potentat prasowy lord Beaverbrook ...

— Nad północnym wybrzeżem Portugalii przeciągają gwałtowne burze, połączone z ulewami deszczami. Ogromne obszary stoją pod wodą. W Oporto zawalił się dom, podmyty przez fale.

— Donoszą z Kolumbii, że wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi, miejscowość Santa Anna, leżąca w odległości 25 km. od Tuquerres, została doszczętnie zburzona. Wiele osób zginęło, mnóstwo zostało rannych. W mieście Tuquerres większość budynków padła w gruzy. Straty materialne są bardzo wielkie.

— Olbrzymia powódź wyrządziła w północnej części Hondurasu straty materialne, obliczone na kilkanaście milionów dolarów, pociągając liczne oławy w ludziach. Kilka set rodzin pozostało bez dachu nad głową.

— Ze zwierzyńca, na jarmarku w Bagnols sur Ceze (Francja), uciekły dwa lwy. Zwierzęta rozszarpały w miasteczku jednego ze ścigających je, a 2-ch porażony

WADLIWE UCHWAŁY

Od Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Warszawie otrzymaliśmy poniższy artykuł.

Prezydium Rady Ministrów uchwaliło zasadnicze punkty nowelizacji ochrony lokatorów. Rozmiar i zasięg tych zasad przekracza wszystko, cośmy dotychczas czytali w prasie o zamierzeniach rządu. Uzasadniono konieczność uchwalenia pełnomocnictw p. p. premier i wicepremier mówili kilkakrotnie o mieszkaniach **małych**, za które czynsze ulegną redukcji. Tymczasem zmniejsza się również komorne **wielkich** mieszkań. Pod tym względem istnieje wyraźna **kolizja między oświadczeniem a czynem**. Ludzie którzy, do oświadczeń rządowych przywiązują wagę są tem niemile zaskoczeni. Taka rozbieżność zaraz w jednym z pierwszych dekretów może wśród wielu obywateli wywołać obawy, że również inne oświadczenia rządu w wykonaniu swem mogą ulec znacznemu wypaczeniu. A przecież mówiono nie o byle czem: o równowadze budżetowej, o stałości waluty, o ożywieniu życia gospodarczego itp.

Ochrona bogatych, za możliwych lokatorów jest absurdem, gorzej — jest zjawiskiem gorszącym. Obniżenie komornego za mieszkania luksusowe nie ma uzasadnienia ani gospodarczego, ani socjalnego, jest nowym dziwołogiem szkodliwym, dokonaniem przez ministra, który przecież naprawę stosunków gospodarczych w Polsce wytchnął sobie jako główne zadanie.

Projektowany dekret nie rozwiązuje drugiej rany naszych stosunków mieszkaniowych: mieszkań zajętych przez bezrobotnych.

Od 4 lat mieszkają darmo, a właściciel musi płacić za wodę i kanały, musi ponosić koszt, związane z utrzymaniem domu, a **urzędy skarbowe ściągają podatki za czesny, którego pobór uniemożliwia ustawa**.

W miastach przemysłowych w dzielnicach robotniczych domy są przepelnione bezrobotnymi, a ich właściciele wywłaszczono całkowicie z dochodu i majątku. **Takiego uregulowania tej sprawy nieznają nigdzie w Europie**. Projekt dekretu nawet nie wspomina o tem stanie. Natomiast dba o to aby jakiś rejent, prze-

myslowec, kupiec broń Boże nie nadwyrężył swego budżetu, płacąc za 4 lub 5 pokojowy lokal o 10 proc. drożej.

Zapowiedziane obniżenie czynszów rząd chce osłodzić wyjęciem spod ochrony lokatorów wielkich mieszkań, począwszy od 6 pokoi wwyż oraz wyjęciem wielkich lokali handlowych. Ponadto tych małych mieszkań, które powstaną z podziału dużych mieszkań, oraz — ale dopiero od grudnia 1936 r. wszystkich lokali, zmieniających lokatora. O tem, co będzie za 2 lata szkoda dzisiaj mówić. Zwolnienie mieszkań podzielonych jest drobnym dodatnim szcze-

gólikiem. Wyjęcie wielkich mieszkań od 6 pokoi wwyż obejmie dokładnie 3,7 proc. ogólnej liczby mieszkań, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, a conajwyżej 1 proc. ogólnej ilości domów. Jeszcze mniejszy zasięg będzie miało zwolnienie wielkich lokali handlowych. We wszystkich tych wypadkach z minimalnymi wyjątkami efekt finansowy dla właściciela domu będzie równy zeru, bo podniesienie komornego jest niemożliwe. Nie jest wykluczone, że w lokalach wyjętych czynsze spadną poniżej dzisiejszego poziomu.

KU NAPRAWIE...

Zgasić pożar demagogii i otworzyć oczy

II

Dotacje ze skarbu Państwa dawane na prowadzenie robót nie mogą być marnowane. Dla przykładu przytoczymy **Piotrków**, gdzie każdy kosztorys robót drogowych jest przekraczany o... 100 proc. Bo też to są „roboty“.

Monopole państwowe muszą obniżyć ceny, by umożliwić nabywanie w jeszcze większych ilościach ludności swych wyrobów. Wyroby Państwa nie zmniejszą, lecz **wzrosną**.

Muszą **bardzo wydatnie** potanieć koleje i poczta: dadzą, zyski większe, zatrudnią **więcej pracowników**, ożywią życie w kraju.

Trzeba zdjąć jedwabne rękawiczki (a może nawet w rękawiczkach lepiej) i nareszcie rozciąć węzeł duszący Polskę: **kartele**, bez względu na naukowe „racje“ i znajomości... Wskutek spadku cen nastąpi ożywienie wymiana dóbr i wzrost budownictwa i zatrudnienia.

Zmniejszywszy „koszta handlowe“ banków państwowych, należy **obniżyć oprocentowanie** listów zastawnych państwowych, a temsamem ułatwi się spłatę zobowiązań hipotecznych, a państwo nie będzie musiało nabywać majątków rolnych i fabryk i etatyzować życia, przynoszącego państwu wielkie szkody. To samo należy uczynić z kredytem długoterminowym **prywatnym**, aby **uchronić miasta od zupełnego bakrucstwa**.

Czego nie należy na kongresie uchylać?

Przedewszystkiem demagogicznych (lekko określone przez życzliwość dla świata pracy!) postulatów „sejmików“ wiasł: np. w Łodzi urzędnicy uchwalili domagać się zniżki komornego o... 50 proc. (tylko!) w Poznaniu byli łagodniejsi, uchwalili obniżkę o 25 proc. z żądaniem płacenia podatku od lokali przez kamieniczników. Jeślibyśmy chcieli żartować, można by zgłosić żądanie... 100 proc obniżki, bezpłatnej obsługi przez samego kamienicznika z dodaniem gratisowych obiadów, co czwatek „obustronczarną kawę z likierami i tańcami“.

Nie należy też żądać w formach uchwalonych moratorium dla swych długów u kupców, chyba przykład głupstwa rolniczego jest dość odstraszący: to „głupstwo“ tylko pogłębiło kryzys, gdyż „ulgi“ przewyższają płacone przez rolników podatki, co się siłą rzeczy odbiło i na świecie pracy. A kredyt prywatny dla rolników „umarł w butach“. Oddłużenie **nie może** się odbyć **kosztem prywatnej kieszeni!**

Wszak ma być wszystko w Polsce oparte na prawie. Baczna przeto należy zwracać uwagę aby na kongresie tego prawa nie obrazić, co niezawsze w różnych rozporządzeniach jest przestrzegane... **ku sprawie — należy iść przez prawo!**

Trzeba dać żyć całemu narodowi, odtchnąć całej

Garnizonowe Ognisko Podoficerskie w Piotrkowie. Ogłoszenie przetargu ofertowego

Garnizonowe Ognisko Podoficerskie w Piotrkowie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę bufetu i stołowni w lokalu Ogniska przy ulicy Legionów № 1.

Warunki szczegółowe dzierżawy wywieszono zostaną w lokalu Ogniska od dnia 23.XI.1935 r. Informacji szczegółowych udzielać będzie Kierownik Sekcji Gospodarczej codziennie od dnia 23 do 30 listopada 1935 r. w godzinach od 18 do 20-tej w Sekretarjacie Ogniska.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „OFERTA NA DZIERŻAWĘ BUFETU I STOŁOWNI OGNISKA PODOFICERSKIEGO W PIOTRKOWIE“ składać należy do dnia 1 grudnia 1935 r. godzina 10 rano do skrzynki korespondencyjnej w lokalu Ogniska.

Otwarcie ofert, komisyjne, nastąpi w dniu 1 grudnia 1935 r. o godzinie 10 rano w lokalu Garn. Ogniska Podof. w Piotrkowie w obecności oferentów.

Reflektanci powinni do oferty dołączyć:

1. świadectwo uzdolnienia fachowego w dziedzinie gastronomii wzgl. świadectwo uprawniające do prowadzenia zakładu gastronomicznego
2. świadectwo solidności kupieckiej;
3. oświadczenie o znajomości warunków szczegółowych dzierżawy i przyjęciu tychże bez zastrzeżeń;
4. dyplom posiadanej Pożyczki Narodowej.

Oferty niekompletne i złożone po terminie nie będą brane pod uwagę. Zarząd Ogniska zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

ZARZĄD OGNISKA.

Pomoc dla najbiedniejszych w Piotrkowie

Akcja pomocy dla najbiedniejszych rozwija się na terenie Piotrkowa i powiatu. Zorganizowany przed niedawnym czasem Komitet Obywatelski pod przewodnictwem p. starosty Strzemińskiego krząta się gorliwie w kierunku gromadzenia funduszy, artykułów codziennej potrzeby itp. Biuro tego Komitetu znalazło pomieszczenie w lokalu Stow. Kupców Polskich (ul. Słowackiego 14, II p. i czynne będzie codziennie od 8 godziny rano do 3 po południu.

Polsce, aparat państwowy **jakościowo i liczebnie dostawać** do potrzeb kraju, — mądrze „odczarować“ świat uprzywilejowanych paru tysięcy a wówczas miliony nabędą rumieńców życia!

Harcerze z czasów walk o niepodległość

Komenda Hufca Harcerzy na skutek polecenia Zarządu Oddziału Z.H.P. i Komendy Chorągwi w Łodzi przystępuje do zorganizowania, na terenie Piotrkowa „Grona Harcerzy z czasów walk o niepodległość“.

Komenda Hufca uprzejmie prosi wszystkich b. i obecnie czynnych harcerzy, którzy należeli do P. O. S. Z. H. P. w latach od 1909 do 1918 r. o zgłoszenie swych nawysk i nazwisk swych kolegów i adresów do Komendy Hufca, łącznie z wykazem służby harcerskiej, popartym posiadanymi dokumentami ew. powołaniem się na osoby, które odpowiednie dane mogą stwierdzić.

Jednocześnie Komenda Hufca prosi wszystkich W.P. o przybycie na zebranie organizacyjne „Grona Harcerzy z czasów walk o niepodległość“, które odbędzie się w lokalu Komendy Hufca — al. 3-go Maja 12 — w podwórzu od godz 18 w dniu 26 b.m.

Ze względu na brak adresów zaproszenia imienne nie zostały do wszystkich rozesłane.

Skalski Stefan
kom. Hufca Harcerzy

DARMO
nie daje, ale sprzedaje
najlepsze
RADJO-APARATY
na dogodne, długoterminowe raty oraz żarówki i materiały elektrotechniczne — poleca po przystęp. cenach
FIRMA
JANUSZ MYSTKOWSKI
Słowackiego 26.

Kupię natychmiast urządzenie sklepowe: bufet, gablotkę, szafkę oszkloną, wagę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Narodowego“ ul. Słowackiego 28 dla „M“.

Andrzej Sokółowski ulica Boczna 3 m. 8 zgubił legitymację wystawioną przez Urząd Pośrednictwa Pracy w Piotrkowie. Dokument ten niniejszym uniewadnia się.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Ceny ogłoszeń. Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY“ wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.